

Sygn. akt I Ca 360/17

POSTANOWIENIE

Dnia 16 listopada 2017 r.

Sąd Okręgowy w Łomży I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący:	SSO Andrzej Kordowski (spr.)
Sędziowie:	SSO Eugeniusz Dąbrowski SSO Krzysztof Adamiak
Protokolant:	Katarzyna Milewska

po rozpoznaniu w dniu 16 listopada 2017 r. w Łomży na rozprawie sprawy

z wniosku E. G. (1)

przeciwko T. G.

o podział majątku

na skutek apelacji uczestnika T. G.

na postanowienie Sądu Rejonowego w Łomży

z dnia 30 czerwca 2017r. sygn. akt I Ns 286/15

postanawia:

I. apelację oddalić;

II. zasądzić od uczestnika T. G. na rzecz wnioskodawczyni E. G. (1) kwotę 1800 złotych tytułem zwrotu kosztów instancji odwoławczej.

Eugeniusz Dąbrowski A. K. A.

Sygn. akt I Ca 360/17

UZASADNIENIE

Wnioskodawczyni E. G. (1), reprezentowana przez pełnomocnika, złożyła wniosek o podział majątku wspólnego jej oraz T. G., który ostatecznie sprecyzowała w ten sposób, że wniosła o ustalenie, że w skład majątku wspólnego wchodzi samochód osobowy marki M. (...) o nr rej. (...) i wniosła o przyznanie tego składnika majątkowego na rzecz uczestnika postępowania z ustaleniem obowiązku spłaty na jej rzecz w wysokości 1.000 zł. Ponadto wniosła o ustalenie równych udziałów w majątku wspólnym oraz o ustalenie, że z majątku wspólnego jej i T. G. zostały poczynione następujące nakłady: na budynek mieszkalny – 45.313 zł, na ogrodzenie z bramą – 4.868 zł, na utwardzenie ternu – 1.480 zł i

wyliczenia spłaty zgodnie z wartościami wskazanymi przez biegłego J. S. (1) z wyłączeniem nakładu dokonanego przez M. G. na budynek gospodarczy. Wnioskodawczyni wносиła o rozliczenie tych nakładów i o zasądzenie od uczestnika postępowania na jej rzecz kwoty 25.839,50 zł tytułem spłaty wraz z odsetkami ustawowymi od dnia złożenia wniosku do dnia zapłaty.

Uczestnik postępowania T. G. w odpowiedzi na wniosek wniósł o ustalenie, że w skład majątku wspólnego wnioskodawczyni oraz jego wchodzi samochód osobowy marki M. nr rej. (...) z 1995 roku oraz wniósł o dokonanie podziału majątku wspólnego poprzez przyznanie tegoż samochodu na jego własność oraz o zasądzenie od wnioskodawczyni na jego rzecz kwoty 626 zł ze względu na poniesione przez niego nakłady na majątek wspólny (koszt obowiązkowych opłat i napraw). Odnośnie zgłoszonego przez wnioskodawczynię żądania rozliczenia nakładów z majątku wspólnego na majątek jego majątek osobisty uczestnik postępowania podnosił, że nakłady czynione na budynek warsztatowy stanowiły nakład na przedmiot majątkowy przynoszący dochód na zaspokajanie potrzeb całej rodziny. Uczestnik postępowania ponadto wniósł o zasądzenie od wnioskodawczyni na jego rzecz kwoty 9.000 zł tytułem poniesienia wspólnych wydatków na osobisty majątek wnioskodawczyni oraz tytułem ponoszenia osobistego utrzymywania małoletnich dzieci uczestnika oraz domu podczas zarobkowego pobytu wnioskodawczyni za granicą. Uczestnik postępowania podnosił, że dom był własnością jego ojca, który do 1991 roku sam dokonywał nakładów. Wskazywał, że nakłady na remont budynku mieszkalnego pochodziły ze środków finansowych jego ojca oraz zaprzeczał aby małżonkowie poczynili jakiegokolwiek nakłady z majątku wspólnego. Wskazywał, że samochód sprzedał na złom za kwotę 800 zł o czym powiadomił wnioskodawczynię.

Sąd Rejonowy w Łomży postanowieniem z 30.06.2017 r. w sprawie sygn. akt I Ns 286/15 ustalił, że w skład majątku objętego małżeńską wspólnością ustawową E. G. (1) i T. G. wchodzi nakłady remontowo-budowlane dokonane na nieruchomość zabudowaną domem mieszkalnym położoną w Ł. przy ul. (...) o numerze ewidencyjnym (...) (KW (...)) stanowiącą majątek osobisty uczestnika T. G. o wartości 51.661 zł (punkt I); dokonał podziału majątku wspólnego opisanego w pkt I w ten sposób, że nakłady te przyznał na własność uczestnika T. G. (punkt II); zasądził od uczestnika T. G. na rzecz wnioskodawczyni E. G. (1) kwotę 25.830,50 zł tytułem spłaty płatną w terminie 3 miesięcy od uprawomocnienia się postanowienia wraz z odsetkami za opóźnienie w przypadku uchybienia w płatności (punkt III); nakazał ściągnąć od wnioskodawczyni na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego w Łomży z roszczenia zasądzonego w pkt III kwotę 2.790 zł tytułem zwrotu wydatków w sprawie (punkt IV); nakazał pobrać od uczestnika na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego w Łomży kwotę 3.090 zł tytułem zwrotu wydatków w sprawie (punkt V); ustalił, iż zainteresowani we własnym zakresie ponoszą koszty postępowania związane ze swym udziałem w sprawie (punkt VI).

Sąd Rejonowy ustalił, co następuje:

E. G. (2) z domu K. i T. G. zawarli związek małżeński w dniu 1 października 1983 r. w Ł. (skrócony odpis aktu małżeństwa – k. 4 akt I C 50/10 z Sądu Rejonowego w Łomży).

W czasie trwania małżeństwa małżonkowie nie zawierali umów majątkowych małżeńskich wyłączających bądź ograniczających wspólność ustawową (bezsporne).

Po zawarciu małżeństwa małżonkowie zamieszkali w budynku mieszkalnym położonym przy ul. (...) w Ł., na działce oznaczonej numerem geodezyjnym (...), która stanowi obecnie majątek osobisty uczestnika postępowania T. G.. W trakcie trwania małżeństwa E. i T. G. pracowali zarobkowo. T. G. początkowo pracował w (...), a po jego rozwiązaniu pracował we własnym warsztacie samochodowym, natomiast E. G. (1) pracowała w szkole podstawowej jako intendentka, jak też w sklepie jako sprzedawczyni, a później za zgodą męża wyjeżdżała za granicę w celach zarobkowych, do Stanów Zjednoczonych i Niemiec.

Na podstawie umowy o dział spadku sporządzonej w dniu 8 grudnia 2003 r. w formie aktu notarialnego T. G. i J. S. (2) dokonali działu spadku po zmarłym w dniu 7 marca 1991 roku P. G. w ten sposób, że T. G. nabył całe udziały spadkowe zmarłego P. G. w prawie własności nieruchomości położonej w Ł. przy ul. (...) (akt notarialny nr rep. (...) – k. 3 – 5).

W trakcie trwania małżeństwa E. i T. małż. G. zakupili samochód osobowy marki M. (...) o nr rej. (...). Samochód ten w 2016 roku został wycofany z eksploatacji w związku z jego demontażem (zaświadczenie k. 316, 317; kserokopia dowodu rejestracyjnego k. 318).

W trakcie trwania małżeństwa, małżonkowie czynili nakłady na majątek osobisty uczestnika postępowania T. G. w postaci zabudowanej nieruchomości o powierzchni 518 m², położonej przy ul. (...) w Ł., dla której Sąd Rejonowy w Łomży prowadzi księgę wieczystą o nr (...). Małżonkowie G. zamieszkiwali w nim od początku, tam założyli rodzinę, tam wychowało się dwoje dzieci. Zarobione pieniądze przeznaczali na utrzymanie rodziny oraz remont domu, który stanowił ich centrum życiowe.

Wyrokiem Sądu Okręgowego w Łomży z dnia 8 lutego 2010 roku, wydanym w sprawie sygn. akt I C 50/10 związek małżeński E. G. (1) i T. G. został rozwiązany przez rozwód bez orzekania o winie. Powyższy wyrok uprawomocnił się w dniu 2 marca 2010 roku (wyrok z Sądu Okręgowego w Łomży – k. 16 akt I C 50/10 z Sądu Rejonowego w Łomży).

Wartość rynkowa prawa własności nieruchomości o numerze geodezyjnym (...) i o powierzchni 518 m², położonej przy ul. (...) w Ł. wynosiła na dzień 11 sierpnia 2016 r. (dzień szacowania wartości nieruchomości przez biegłego) 251.259 zł, w tym wartość gruntów – 87.024 zł, a wartość budynku mieszkalnego i budowli bez gruntów – 164.235 zł (opinia biegłego z zakresu szacowania nieruchomości S. K. k. 233 – 248).

Obecnie na nieruchomości oznaczonej numerem geodezyjnym (...) położonej przy ul. (...) w Ł. znajduje się budynek mieszkalny jednorodzinny niepodpiwniczony z niewykończonym poddaszem oraz budynek gospodarczy. Znajdująca się na działce nawierzchnia jest utwardzona, sama działka jest zaś ogrodzona. Obecna wartość budynku mieszkalnego wynosi 125.596 zł, budynku gospodarczego – 32.290 zł, ogrodzenia z bramą – 4.868 zł, utwardzenia nawierzchni 1.480 zł (opinia biegłego z zakresu szacowania nieruchomości S. K. k. 233 – 248).

Wartość nakładów poczynionych na budynek mieszkalny znajdujący się na nieruchomości położonej ul. przy Marynarskiej 16 w Ł. wyniosła łącznie 45.313 zł (podniesienie ścian, wymurowanie ścian zewnętrznych kolankowych i przedłużenie kominów w celu utworzenia możliwości adaptacji poddasza na część użytkową i uzyskania większego spadku dachu – 3.145 zł, wymiana konstrukcji dachu na spadowy z częściowym wykorzystaniem materiałów z rozbiórki starego dachu – 2.813 zł, wymiana pokrycia dachowego – 4521 zł, wykonanie instalacji wodociągowo – kanalizacyjnej wewnętrznej – 7.756 zł, wykonanie oblicowania ścian płytkami glazurowanymi – 2.261 zł, ułożenie posadzek z płytek ceramicznych – 935 zł, ułożenie podłóg na gotowym podłożu z paneli – 1.633 zł, wykonanie kompletnej instalacji centralnego ogrzewania z kotłem – 10.249 zł, montaż płyt gipsowo – kartonowych na sufitach – 955 zł, montaż boazerii 2.148 zł, szafy wybudowane i szafki kuchenne – 4.396 zł, montaż parapetów zewnętrznych na parterze – 126 zł, wymiana okien skrzynkowych na parterze – 4.375 zł).

Wartość nakładów na znajdujący się na działce numer (...) przy ul. (...) budynek gospodarczy wyniosła 6.589 zł (wykonanie ścianki działowej tworzącej pomieszczenie w.c. z oblicowaniem glazura od wewnątrz i tynkiem zewnątrz – 520 zł, wykonanie docieplenia ścian zewnętrznych – 1.911 zł, wymiana pokrycia dachowego – 2.449 zł, wykonanie instalacji c.o. – 944 zł., posadzki cementowe – 765 zł). Szacunkowa wartość nakładów poczynionych na wykonanie ogrodzenia z bramą wynosiła 4.868 zł, zaś na utwardzenie terenu wynosiła 1.480 zł (opinia biegłego z zakresu budownictwa J. S. (1) z załącznikami k. 332 – 341).

Sąd Rejonowy wskazał, że zgodnie z treścią art. 45 § 1 zd. 1 krio każdy z małżonków powinien zwrócić wydatki i nakłady poczynione z majątku wspólnego na jego majątek osobisty, z wyjątkiem wydatków i nakładów koniecznych na przedmioty majątkowe przynoszące dochód.

Sąd Rejonowy wyjaśnił, że w polu jego zainteresowań ze względu na istotę postępowania o podział majątku wspólnego znajdowały się te przedmioty i prawa majątkowe, które małżonkowie nabyli do majątku wspólnego w okresie od dnia zawarcia związku małżeńskiego (tj. od dnia 1 października 1983 roku) do dnia uprawomocnienia się wyroku

rozwodowego (tj. do dnia 2 marca 2010 roku). Wszystkie przedmioty i prawa majątkowe nabyte przed lub po tym okresie wchodziły w skład majątków osobistych każdego z uczestników postępowania.

W realiach niniejszej sprawy Sąd Rejonowy uznał, że zabudowana nieruchomość położona przy ul. (...) (działka o numerze ewidencyjnym (...)) należała do majątku osobistego uczestnika postępowania T. G..

Odnosnie samochodu osobowego marki M. (...) o nr rej. (...) Sąd Rejonowy stwierdził, że został on w 2016 roku poddany recyklingowi i w związku z tym wycofany został z eksploatacji (k. 316 – 318). Sąd nie zaliczył do majątku wspólnego samochodu osobowego marki M., jak chciała wnioskodawczyni, albowiem jak wynika z przedstawionej przez uczestnika postępowania dokumentacji (k. 49 – 51) auto na datę orzekania nie istnieje, albowiem zostało wyrejestrowane i zezłomowane. Również Sąd nie uwzględnił wniosku wnioskodawczyni o rozliczenie wartości auta, gdyż od 2010r. to uczestnik wyłącznie korzystał z auta oraz wyłącznie ponosił koszty jego utrzymania. Koszty utrzymania auta przewyższyły korzyści jakie osiągnął po zbyciu auta. Zatem sprzeczne z poczuciem sprawiedliwości byłoby obciążenie uczestnika spłatą z tego tytułu.

Sąd Rejonowy dopuścił dowód z opinii biegłego z zakresu szacowania nieruchomości (k. 194v.) oraz z zakresu budownictwa na okoliczność ustalenia wartości majątku osobistego uczestnika postępowania oraz na okoliczność ustalenia wartości nakładów na nieruchomość położoną przy ul. (...) w Ł. (k. 321v.). Przedłożone przez biegłych opinie Sąd uznał za rzetelne i prawidłowe. Zarzuty uczestnika dotyczące opinii biegłego Sąd Rejonowy uznał za pozbawione merytorycznego uzasadnienia. Zdaniem Sądu Rejonowego stanowiły one jedynie polemikę z prawidłowymi wnioskami biegłego, a stanowisko uczestnika miało w sposób oczywisty doprowadzać do korzystanego dla siebie rozstrzygnięcia, tj. wyliczenia jak najniższej spłaty należnej wnioskodawczyni.

Na podstawie powyższych opinii Sąd Rejonowy ustalił, że w skład majątku objętego małżeńską wspólnością ustawową E. G. (1) i T. G. wchodzi nakłady remontowo – budowlane o wartości 51.661 zł, dokonane na nieruchomość zabudowaną domem mieszkalnym położoną w Ł. przy ul. (...) o numerze ewidencyjnym (...) (księga wieczysta numer (...)) i stanowiącą majątek osobisty uczestnika postępowania T. G..

Sąd Rejonowy wskazał, że fakt czynienia nakładów na nieruchomość stanowiącą majątek osobisty uczestnika postępowania znalazł odzwierciedlenie w wyjaśnieniach E. G. (1) jak też zeznaniach świadka K. G. i H. B. (1), które Sąd jako obiektywne, spójne i logiczne w całości podzielił.

Sąd Rejonowy podniósł, że trudno odmówić wiarygodności zeznaniom świadka K. G. która jest córką zainteresowanych, pozostających w dobrych relacjach zarówno z matką jak i ojcem, a zatem nie miała powodów do składania nieprawdziwych zeznań.

Sąd Rejonowy wskazał, że z zeznań tego świadka, wynika jednoznacznie, że wyłącznie wspólnymi siłami małżonków, dom stanowiący majątek osobisty uczestnika, został odnowiony, wyremontowany w trakcie małżeństwa. Wbrew twierdzeniom uczestnika, wskazującego, że to jego rodzice mieszkający w G. i utrzymujący się z emerytury, finansowali wszystkie prace, a nawet kupowali małżonkom, rodzinie zasłony, pościel itp..., w zasadzie wszystko co w tym domu znajduje się, córka zainteresowanych, świadek K. G., jednoznacznie zeznała, że od „dziadków przysłowiowej czekolady nie dostała”, że mieszkali w bloku w kawalerce, żyli skromni, nie pozwalali sobie na wyjazdy. Zeznała, że rodzice nigdy nie dostawali żadnych pieniędzy na remont ich domu, a jeśli ojciec jakieś dostał w tajemnicy przed mamą, to musiał te pieniądze ukrywać. Świadek zeznała, że tworzyli normalną, skromną rodzinę, tata był uzależniony od alkoholu, a mama współuzależniona. W rodzinie była przemoc z uwagi na nałóg ojca, ale rodzina funkcjonowała normalnie. Gorzej zaczęło się dziać, jak mama zaczęła wyjeżdżać w celach zarobkowych za granicę, i „pojawiła się G.” (obecna partnerka uczestnika). Wskazała też, że ojciec po rozwodzie miał problemy finansowe i wspomagała ojca finansowo. Uczestnik wymeldował z domu ją oraz jej brata. Ostatni raz w domu rodzinnym była na jesieni 2014r.

Także zeznania świadka H. B. (1), zdaniem Sądu Rejonowego, zasługiwały na wiarę, były bowiem obiektywne. Stanowiły one potwierdzenie czynienia nakładów na nieruchomości położoną w przy ul. (...) w Ł.. Świadek jako osoba obca nie miała powodu do składania nieprawdziwych zeznań.

Odnośnie zeznań świadka G. B. Sąd Rejonowy stwierdził, że nie posiadała ona wiedzy odnośnie czynienia nakładów na przedmiotową nieruchomość przez wnioskodawczynię, gdy małżonkowie prowadzili wspólne gospodarstwo domowe. Jest ona aktualną partnerką uczestnika i zaczęła się spotykać z uczestnikiem w okresie , w którym dom był w takim stanie jaki jest obecnie. Niewątpliwie wiedzę w tym zakresie świadek posiadała od uczestnika postępowania, albowiem w tamtym okresie nie miała ona kontaktu z wnioskodawczynią, zaś obecna była na rozprawach i popiera stanowisko procesowe uczestnika.

Sąd Rejonowy podał, że spór w niniejszej sprawie sprowadzał się w zasadzie do wysokości spłaty należnej wnioskodawczyni na podstawie art. 45 § 1 kro z tytułu czynionych przez nią nakładów na majątek osobisty T. G.. Uczestnik postępowania w toku postępowania pośrednio przyznał fakt czynienia na jego majątek osobisty nakładów przez wnioskodawczynię, albowiem deklarował chęć dokonania spłaty na rzecz wnioskodawczyni w kwocie 5.000 zł. Sąd Rejonowy nadto podał, że w trakcie trwania małżeństwa wnioskodawczyni pracowała w szkole oraz w sklepie, a ponadto pracowała za granicą przy sprzątaniu, z której to pracy przeznaczała środki finansowe na utrzymanie rodziny. Uczestnik postępowania pracował początkowo w (...), a później we własnym zakładzie naprawy samochodów.

Sąd Rejonowy nie podzielił twierdzeń uczestnika postępowania jakoby nakłady na nieruchomość położoną przy ul. (...) w Ł. czynione były przez ojca uczestnika postępowania, który zmarł w 1991 roku, a który zamieszkiwał przed śmiercią w G., gdzie pracował. Przede wszystkim uczestnik na poparcie tych twierdzeń nie przedstawił przekonujących dowodów. Poza tym nielogiczne jest czynienie nakładów na nieruchomość przez osobę, która na tej nieruchomości nie zamieszkuje, i która robi to w tajemnicy – jak twierdził uczestnik postępowania przed innymi osobami, a zwłaszcza w tajemnicy przed ówczesną żoną uczestnika postępowania. Nawet zakładając teoretycznie, iż ojciec uczestnika w jakimś zakresie partycypował w wydatkach na dom, należałoby uznać, iż czynił to w zamiarze obdarowania rodziny syna, obydwójga małżonków, skoro uczestnik nie posiadał dowodów świadczących ze tylko wyłącznie na jego rzecz ojciec darował pieniądze na remont domu. Nadto takie twierdzenia uczestnika kłócą się z zasadami logicznego myślenia. Niewiarygodnym po prostu jest, aby rodzice uczestnika mieszkający w G., utrzymujący się z emerytur, zainteresowani byli remontem domu, który przekazali kilkadziesiąt lat wcześniej synowi, zapewne w celu utworzenia przez niego miejsca dla zakładanej wówczas rodziny.

Zatem Sąd Rejonowy jednoznacznie uznał, że nakłady ustalone w sprawie, stanowią majątek wspólny byłych małżonków i winny zostać rozliczone w tymże –postępowaniu, stosownie do wskazanych powyżej przepisów.

Od całości nakładów oszacowanych przez biegłego na łączną kwotę 58.250 zł Sąd Rejonowy odjął kwotę 6.589 zł, która stanowiła wysokość nakładów poczynionych przez M. G. (syn wnioskodawczyni i uczestnika postępowania) na budynek gospodarczy położony przy ul. (...) w Ł., co dało kwotę 51.661 zł. Reasumując kwota 51.661 zł stanowiła wysokość nakładów czynionych na nieruchomość położoną przy ul. (...) w Ł. przez wnioskodawczynię i uczestnika postępowania. Na kwotę tą składały się nakłady na budynek mieszkalny w kwocie 45.313 zł, wykonanie ogrodzenia z bramą w kwocie 4.868 zł i utwardzenia nieruchomości w kwocie 1.480 zł.

Sąd Rejonowy ustalił, że udziały w majątku wspólnym małżonków wynosiły po 1/2, stosownie do domniemania wynikającego z art. 43 § 1 kodeksu rodzinnego i opiekuńczego. Domniemanie to w niniejszym postępowaniu nie zostało obalone. Oboje małżonkowie w równym stopniu przyczyniali się do powiększenia majątku wspólnego.

Sąd Rejonowy dokonał podziału majątku wspólnego w ten sposób, że nakłady remontowo – budowlane (oprócz nakładów poczynionych przez M. G. na budynek gospodarczy) przyznał na własność uczestnika postępowania, który jest właścicielem nieruchomości. Spowodowało to konieczność wyrównania udziału należnego wnioskodawczyni. Wysokość spłaty należnej wnioskodawczyni stanowi 1/2 część z kwoty 51.661 zł, co daje kwotę 25.830,50 zł. Dlatego Sąd Rejonowy na podstawie art. 45 § 1 i 2 kodeksu rodzinnego i opiekuńczego zasądził od T. G. na rzecz E. G. (1)

kwotę 25.830,50 zł wraz z odsetkami za opóźnienie w przypadku uchybienia terminowi płatności z terminem płatności wynoszącym 3 miesiące od uprawomocnienia się zapadłego w sprawie postanowienia.

Na podstawie art. 113 § 1 i 2 ustawy z dnia 28 lipca 2005 o kosztach sądowych w sprawach cywilnych Sąd Rejonowy nakazał ściągnąć od wnioskodawczynie E. G. (1) na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego w Łomży z roszczenia zasądzonego w pkt III postanowienia kwotę 2.790 zł tytułem zwrotu wydatków w sprawie, które tymczasowo zostały poniesione przez Skarb Państwa.

Na podstawie art. 113 § 1 ustawy z dnia 28 lipca 2005 o kosztach sądowych w sprawach cywilnych Sąd Rejonowy nakazał pobrać od uczestnika postępowania T. G. na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego w Łomży kwotę 3.090 zł tytułem zwrotu wydatków w sprawie, które tymczasowo zostały poniesione przez Skarb Państwa.

O pozostałych kosztach postępowania orzeczono na podstawie art. 520 § 1 kpc.

Apelację od powyższego orzeczenia wniósł uczestnik postępowania T. G.. Postanowienie zaskarżył w całości. Zarzucając mu naruszenie przepisów prawa materialnego i procesowego podniósł, że:

1. uczestnik postępowania nie był reprezentowany przez zawodowego pełnomocnika i nie zdawał sobie sprawy z zawłości toczącej się sprawy, co miało wpływ na wynik postępowania skutkujący jego nieważnością z powodu pozbawienia strony możliwości obrony jej prawa (art. 397 pkt 5 k.p.c.);
2. Sąd Rejonowy powinien już na wstępie rozprawy wykluczyć z szacowania składnik majątku w postaci nakładów na poniesionych na budynek gospodarczy. Szacowanie przez biegłych tego nakładu generowało dodatkowo koszty i czas i tym samym zwiększyło obciążanie finansowe uczestnika postępowania. Wskazując na powyższe uczestnik postępowania podniósł zarzut do co zasądzenia opłaty na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Łomży kwoty 3.090 zł tytułem zwrotu wydatków w sprawie;
3. oględziny biegłych odbywały się z udziałem osób, które wprawdzie mogły być pełnomocnikami, ale nie przedłożyły stosowanych dokumentów pełnomocnictwa wskazujących umocowanie do występowania w imieniu strony i nie zostały wezwane do należytego umocowania -dotknięte jest nieważnością w rozumieniu art. 379 pkt 2 (brak pełnomocnictwa substytucyjnego);
4. zakwestionował wysokość wyliczeń biegłych S. K. i J. S. poniesionych nakładów wg. cen rynkowych na 2017 r.;
5. nie uwzględniono dowodów (wypis z aktu notarialnego, postanowienie o stwierdzeniu nabycia spadku) potwierdzających fakt, że czynione nakłady – remonty w latach osiemdziesiątych i dziewięćdziesiątych (zeznania stron i świadków) były świadczone nie tylko na majątek osobisty uczestniczka, ale również na jego ojca, który w tym okresie był współwłaścicielem nieruchomości przy ul. (...) w Ł.;
6. pominięto dowód z dokumentu w postaci Pisma z Urzędu Miejskiego w Ł. z dnia 5 czerwca 1986 r. dotycząca uruchomienia wodociągu - zaliczonego przez Sąd I instancji do poczynionych wspólnych nakładów na majątek osobisty Uczestnika, (dowody w aktach sprawy);
7. pominięcie zeznania świadka G. B., partnerki Uczestnika Postępowania ze względu, że nie posiada ona wiedzy odnośnie czynienia nakładów na przedmiotową nieruchomość przez Wnioskodawczynię, gdy małżonkowie prowadzili wspólne gospodarstwo domowe. Wiedzę jaką posiada przekazana była przez Uczestnika Postępowania;
8. pominięto zupełne zeznań świadka J. S. (2), siostry Uczestnika Postępowania na okoliczność poczynionych nakładów i stosunków rodzinnych panujących między małżonkami, przesłuchanej w ramach pomocy prawnej w Sądzie Rejonowym w Gdańsku.
9. uznano jedynie za wiarygodne wyjaśnienia Wnioskodawczynie E. G. (1), zeznania świadka K. G. - córki oraz H. B. (2) - bliskiej przyjaciółki Wnioskodawczynie, które Sąd jako obiektywne, spójne i logiczne w całości podzielił. Sąd

dał wiarygodność zeznaniom świadka K. G. ze względu na fakt pozostawania w dobrych relacjach zarówno z matką jak i z ojcem, a zatem nie miała powodów do składania nieprawdziwych zeznań wbrew odmiennym stwierdzeniom Uczestnika. Jak sama zeznała rozmawiała z ojcem ostatni raz w 2014 r.;

10. Sąd Rejonowy zaniechał wyjaśnienia okoliczności sprzedaży przez Wnioskodawczynię wspólnego majątku w postaci wyposażenia mieszkania w H.. Wnioskodawczyni przebywając w Niemczech wynajmowała samodzielne dwupokojowe mieszkanie wyposażone przez nas wspólnie w sprzęt gospodarstwa domowego i meble. Po rozwodzie spieniężyła wszystko bez mojej wiedzy i dochód zostawiła sobie. Na dzień rozwodu wyposażenie mieszkania w H. wyceniam na 10 000,00 zł;

11. uznano za niewiarygodne wyjaśnienie Uczestnika Postępowania T. G. jako strony, jakoby pozbawione były merytorycznego uzasadnienia i stanowiły jedynie polemikę z prawidłowymi wnioskami biegłych i świadków Wnioskodawczyni, a miało w sposób oczywisty doprowadzić do korzystnego dla siebie rozstrzygnięcia tj. wyliczenia jak najniższej spłaty należnej Wnioskodawczyni.

Wnioskodawczyni w odpowiedzi wniosła o oddalenie apelacji w całości oraz o zasądzenie od uczestnika na jej rzecz kosztów zastępstwa procesowego przed Sądem II instancji.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja uczestnika postępowania nie zasługuje na uwzględnienie.

W pierwszej kolejności należy odnieść się do zarzutu najdalej idącego tj. podnoszonej nieważności postępowania z uwagi na pozbawienie uczestnika postępowania możliwości obrony swoich praw (art. 379 pkt 5 k.p.c. w zw. z art. 13 § 2 k.p.c.). Analizując, czy doszło do pozbawienia strony możliwości działania, trzeba w pierwszej kolejności rozważyć, czy nastąpiło naruszenie przepisów procesowych, następnie ustalić, czy uchybienie to wpłynęło na możliwość strony do działania w postępowaniu, w końcu zaś ocenić, czy pomimo zaistnienia tych okoliczności strona mogła bronić swych praw w procesie. Dopiero w razie kumulatywnego spełnienia wszystkich tych przesłanek można przyjąć, że strona została pozbawiona możliwości działania (vide wyrok Sądu Najwyższego z dnia 28 marca 2008 r., V CSK 488/07, Lex nr 424315).

W przedmiotowym postępowaniu skarżący upatruje pozbawienia możliwości obrony swoich praw poprzez – jego zdaniem – nieuzasadnioną odmowę ustanowienia mu adwokata z urzędu, tj. w naruszeniu art. 117 § 5 k.p.c. W ocenie Sądu Okręgowego powyższy zarzut uznać należy za niezasadny. Bezsporne jest w orzecznictwie, że co do zasady nie sposób przyjąć, aby sama odmowa ustanowienia przez sąd pełnomocnika z urzędu stanowiła czynnik pozbawiający stronę możliwości obrony jej praw, na co wielokrotnie zwracał uwagę Sąd Najwyższy (np. w wyroku z dnia 5 lipca 2000 r., I CKN 787/00, niepubl., z dnia 16 lutego 1999 r., II UKN 418/98, OSNP Nr 9 z 2000 r., poz. 359, z dnia 16 grudnia 1997 r., II UKN 404/97, OSNP Nr 21 z 1998 r., poz. 641 lub w wyroku SN z dnia 12 września 2007 r., I CSK 199/07, niepubl.). Należy podkreślić, że strona ma uprawnienie i możliwość podejmowania osobiście różnych działań w postępowaniu przed sądem zmierzających do ochrony własnych praw, zaś wnioski o ustanowienie pełnomocnika z urzędu podlega zawsze indywidualnej ocenie ze strony sądu, który uwzględnia go tylko wówczas, gdy udział pełnomocnika uzna za potrzebny i gdy sytuacja majątkowa i osobista strony nie pozwala jej ponieść kosztów wynagrodzenia adwokata lub radcy prawnego bez uszczerbku utrzymania koniecznego dla siebie i rodziny. W rozpoznawanej sprawie referendarz sądowy nie uwzględnił wniosku uczestnika postępowania w tym zakresie, uznając, że uczestnik postępowania nie jest osobą nieporadną. Skarga uczestnika postępowania na to orzeczenie została merytorycznie rozpoznana. Sąd Rejonowy rozpoznając skargę wskazał, że obraz dotychczasowego postępowania dowodzi, że uczestnik postępowania jest osobą w pełni rozumiejącą tok postępowania, podejmuje czynności procesowe i nie jest osobą nieporadną. Sąd II instancji podziela taką ocenę sytuacji uczestnika postępowania. Zdaniem Sądu odwoławczego potrzeba ustanowienia pełnomocnika nie zachodziła ani gdy sprawa toczyła się przed Sądem Rejonowym, ani nawet w toku postępowania międzyinstancyjnego. Skarżący był aktywnym uczestnikiem postępowania i podejmował czynności procesowe adekwatne do obrony swoich praw: składał wnioski dowodowe, wnosił zarzuty do opinii biegłych i inne pisma procesowe oraz w terminie złożył apelację

odpowiadającą wymogom pisma procesowego. Ponadto – co dowodzą protokoły rozpraw – Sąd udział uczestnikowi postępowania stosowanych pouczeń. Pozwala to przyjąć, że uczestnik postępowania nie był pozbawiony obrony swoich praw.

Nietrafnie również skarżący podnosi zarzut nieważności postępowania z powodu braku należytego umocowania osób działających jako pełnomocnicy wnioskodawczyni w toku oględzin nieruchomości w dniu 11.08.2016 r. (art. 379 pkt 2 k.p.c. w zw. z art. 13 § 2 k.p.c.). Strona skarżąca nie może bowiem podnieść skutecznie zarzutu nieważności postępowania z powodu niewłaściwego umocowania pełnomocnika strony przeciwnej. Przewidziany bowiem w art. 379 pkt 2 k.p.c. wymóg należytego umocowania pełnomocnika procesowego pod rygorem nieważności postępowania ustanowiony został w interesie tej strony, która z pełnomocnika tego korzysta. Tylko też ta strona może powołać się na nieważność postępowania z powodu nieprawidłowego udzielenia pełnomocnictwa oraz tylko na korzyść tej strony przyczyna nieważności postępowania z powodu nienależytego umocowania jej pełnomocnika podlega rozważeniu z urzędu przez sąd drugiej instancji (por. wyrok SN z 10 lutego 2011 r., IV CSK 263/2010, LexisNexis nr (...), wyrok SN z 13 maja 2011 r., V CSK 361/2010, Lex nr 1001340, LexisNexis nr (...)).

Przechodząc do pozostałych zarzutów apelacyjnych to stwierdzić generalnie należy, że zarzuty te koncentrują się wokół składu majątku wspólnego i uchybień procesowych związanych z ustaleniem tegoż składu oraz wartości. Zarzuty te dotyczą wadliwego ustalenia, że w skład majątku wspólnego wchodzi nakłady poczynione z majątku wspólnego na majątek osobisty oraz wadliwego ustalenia wartości tych nakładów. Podniesione w tym zakresie zarzuty należy uznać za niezasadne. Sąd Okręgowy w pełni podziela ustalenia faktyczne Sądu pierwszej instancji w powyższym przedmiocie i przyjmuje je za własne, jak też podziela wywód prawnego Sądu.

Nie można podzielić zarzutów apelacji, iż Sąd Rejonowy dokonał błędnej oceny zeznań słuchanych w sprawie świadków oraz zainteresowanych, a co za tym idzie aby dopuścić się naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. Aby zarzut naruszenia przepisu art. 233 § 1 k.p.c. mógł być uznany za skutecznie podniesiony, trzeba dowieść, że sąd uchybił zasadom logicznego rozumowania lub doświadczenia życiowego – to bowiem jedynie może być przeciwstawione uprawieniu sądu do dokonywania swobodnej oceny dowodów. Nie jest natomiast wystarczające przekonanie strony o innej niż przyjął sąd wadze (doniosłości) poszczególnych dowodów i ich odmiennej ocenie niż ocena Sądu. Sąd pierwszej instancji poddał wnikliwej analizie zeznania świadków K. G. i H. B. (2) i trafnie uznał, że zasługują one wiary. Jako uzasadnione należy także uznać stanowisko Sądu Rejonowego o braku doniosłości dla rozpoznawanej sprawy zeznań świadka G. B.. Analizując ich treść Sąd Okręgowy doszedł do przekonania, że świadek w zasadzie nie podała żadnych istotnych okoliczności odnośnie nakładów czynionych na nieruchomość stanowiącą majątek uczestnika postępowania. Sąd Rejonowy trafnie wskazał, że świadek zaczęła spotykać się z uczestnikiem postępowania po poczynieniu nakładów i wiedza jej na omawiany temat pochodziła od samego uczestnika postępowania. Sąd Rejonowy wprawdzie w uzasadnieniu nie odniósł się do zeznań świadka J. S. (2), jednak pozostaje to bez wpływu na merytoryczną poprawność wydanego postanowienia. Zeznania J. S. (2) bowiem nie mogły stanowić podstawy ustaleń faktycznych w sprawie, albowiem były one niewiarygodne. Analiza treści zeznań świadka J. S. (2) wskazuje, że były one chaotyczne a jej twierdzenia co do tego, że nakłady były finansowane przez ojca uczestnika postępowania nie zostały oparte żadnymi konkretnymi faktami. W tej sytuacji Sąd Rejonowy trafnie uznał za prawdziwe twierdzenia wnioskodawczyni jaka mające oparcie w zgromadzonych w sprawie dowodach, a waloru takiego odmówił twierdzeniom uczestnika postępowania. Odnośnie twierdzeń uczestnika postępowania Sąd Rejonowy przedstawił nadto obszerny wywód, ustosunkowując się logicznie do przedstawianych przez niego poszczególnych okoliczności. Sąd Rejonowy kierując się zasadami logiki i doświadczenie życiowego trafnie przyjął, że ojciec uczestnika postępowania, który mieszkał w G. i będąc już w wieku emerytalnym, finansował wszystkie ulepszenia i remonty na nieruchomość przy ul. (...) w Ł. i dodatkowo czynione to było w tajemnicy przez wnioskodawczynią.

Skarżący nie przedstawił także żadnych zarzutów, które skutecznie podważyły wiarygodność opinii biegłych, na podstawie których Sąd Rejonowy dokonał ustaleń faktycznych w zakresie wartości rynkowej gruntów, budynków oraz wartości nakładów poczynionych na majątek osobisty uczestnika postępowania. Opinia biegłego podlega - jak inne dowody - ocenie według art. 233 § 1 k.p.c., lecz co odróżnia ją pod tym względem, to szczególne dla tego dowodu kryteria oceny, które stanowią poziom wiedzy biegłego, podstawy teoretyczne opinii, sposób motywowania

wyrażonego w niej stanowiska oraz stopień stanowczości wyrażonych w niej ocen, a także zgodność z zasadami logiki i wiedzy powszechnej (tak orzeczenie Sądu Najwyższego z dnia 7 listopada 2000 r. sygn. akt I CKN 1170/98, OSNC 2001, Nr 4, poz. 64). W takim też zakresie została oceniona przez Sąd Rejonowy sporządzona w sprawie opinia biegłych S. K. i J. S. i w tym przedmiocie jakichkolwiek zarzutów Sądowi Rejonowemu postawić nie można. Wbrew zarzutom skarżącego właściwie obrano sposób ustalenia wartości nakładów z majątku wspólnego na majątek osobisty uczestnika postępowania według zasad rynkowych – zgodnie z § 35 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 21 września 2004 r. w sprawie wyceny nieruchomości i sporządzania operatu szacunkowego. Należy podkreślić, iż apelujący nie wskazał, aby powyższe przepisy zostały przez biegłego naruszone. Ponadto, zdaniem Sądu Okręgowego rozliczanie nakładów jedynie w oparciu o ich wartość jaką wskazuje skarżący prowadziłoby do krzywdzącego z punktu widzenia zasad współżycia społecznego pozbawienia małżonka nie będącego właścicielem nieruchomości udziału we wzroście jej wartości na skutek dokonanych nakładów.

Uczestnik postępowania podniósł też, jakoby Sąd Rejonowy powinien już na wstępie rozprawy wykluczyć z całości szacowania przez biegłych nakłady poczynione na budynek gospodarczy i w ten sposób nie generować dodatkowych kosztów. Zdaniem skarżącego powyższe spowodowało zwiększenie kosztów opinii biegłego, którymi w orzeczeniu końcowym został obciążony także uczestnik postępowania. Odnosząc się do tego zarzutu wskazać należy, że skoro poczynienie takich nakładów zostało zgłoszone i przedstawiono na tę okoliczność dowody to Sąd Rejonowy zobligowany była do poddania ich pod opinię biegłych, w przeciwnym razie naraziłby się na zarzut nierozpoznania istoty sprawy. Ocena materiału dowodowego i rozstrzygnięcie sprawy następuje bowiem dopiero w orzeczeniu kończącym postępowanie i taką też zasadą kierował się Sąd I instancji. Zarzut zasądzenie od uczestnika postępowania kwoty 3.090 zł tytułem zwrotu wydatków – biorąc pod uwagę jego uzasadnienie – z powyższych względów jest bezzasadny.

Zgodnie z art. 6 k.c. ciężar udowodnienia faktu spoczywa na osobie, która z faktu tego wywodzi skutki prawne. W świetle wynikającej z tego przepisu reguły, za prawdziwe mogą być w procesie cywilnym przyjęte jedynie te fakty, które zostały udowodnione przez stronę obciążoną ciężarem ich dowodzenia, zaś pominięte powinny zostać te fakty, które przez stronę obciążoną obowiązkiem dowodzenia nie zostały w sposób należyty wykazane. Mając na uwadze powyższą regulację, Sąd I instancji zasadnie pominął twierdzenia uczestnika postępowania co do składników majątku wspólnego w postaci wyposażenia mieszkania w Niemczech. Na uczestniku postępowania ciążył bowiem obowiązek wykazania, jakie składniki majątku wspólnego zostały przez wnioskodawczynię przejęte i jaka była ich wartość. Jak słusznie wskazuje skarżący powinno to nastąpić poprzez np. przedstawienie zdjęć, dowodów zakupu. Uczestnik postępowania powyższemu obowiązkowi nie sprostał, zatem składniki te nie podlegały rozliczeniu przy podziale majątku wspólnego w sprawie.

Przy rozliczeniu nakładów z majątku wspólnego na majątek osobisty w sprawie istotne jest, aby nakłady były poczynione w trakcie trwania wspólności ustawowej i aby przedmiot majątkowy nabyty przez jednego z małżonków w czasie trwania małżeństwa w sensie fizycznym jeszcze istniał. Poczynione w trakcie trwania wspólności ustawowej nakłady na nieruchomość spowodowały bowiem wzrost wartości majątku należącego do uczestnika postępowania. Dlatego bez znaczenia dla powyższego rozliczenia jest fakt, że uczestnik postępowania nabył wszystkie udziały w przedmiotowej nieruchomości w wyniku działu spadku po zmarłym P. G. dokonany w dniu 8 grudnia 2003 r., tj. po dokonaniu przez małżonków nakładów na nieruchomość.

Reasumując, analiza materiału dowodowego zgromadzonego w sprawie w ocenie Sądu Okręgowego prowadzi do wniosku, iż wszelkie istniejące w niniejszej sprawie nakłady zostały przez Sąd I instancji ustalone i rozliczone prawidłowo, a co za tym idzie na dzień ustania wspólności majątkowej wnioskodawczyni przysługiwała wierzytelność w wysokości połowy nakładów czynionych na nieruchomość stanowiącej składnik majątku osobistego uczestnika postępowania, tj. w kwocie 25.830,50 zł - zgodnie art. 45 §1 k.r.i.o.

W ocenie Sądu Okręgowego nie sposób jest podzielić treść zarzutów apelacji, które w swej istocie stanowią jedynie polemikę z ustaleniami Sądu pierwszej instancji. Zdaniem Sądu Okręgowego ustalenia Sądu Rejonowego dokonane zostały w sposób właściwy i mieszczący się w granicach swobodnej oceny sędziowskiej. Sąd drugiej instancji

nie dostrzegł równocześnie uchybień mogących skutkować zakwestionowaniem słuszności zapadłego orzeczenia i podzielił argumentację przedstawioną w jego uzasadnieniu.

Mając na uwadze wyżej przedstawione okoliczności Sąd Okręgowy na zasadzie art. 385 k.p.c. w zw. z art. 13 § 2 k.p.c. apelację oddalił.

Na mocy art. 520 § 3 k.p.c. Sąd Okręgowy zasądził od uczestnika postępowania na rzecz wnioskodawczynie kwotę 1.800 zł tytułem zwrotu kosztów instancji odwoławczej, na które składało się wynagrodzenie pełnomocnika ustalone zgodnie z § 4 ust. 1 pkt 8 w zw. z § 2 pkt 5 w zw. z § 10 ust. 1 pkt 1 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz.U. z 2015 r., poz. 1804 ze zm.).